

27.06.2017, 09:08 Warszawa (PAP)

Gen. Kukuła: w tym roku kolejne trzy brygady WOT

W tym roku utworzymy trzy brygady WOT; dwie w woj. mazowieckim i jedną w woj. warmińsko-mazurskim - zapowiada dowódca Wojsk Obrony Terytorialnej gen. Wiesław Kukuła.

"Chcemy, aby do końca 2019 roku powstało łącznie 17 brygad z łączną liczbą 53 tysięcy żołnierzy - powiedział we wtorek w Polskim Radiu 24 gen. Kukuła. Pytany, czy są już osoby chętne do wstąpienia do nowych brygad generał powiedział, że w skali ogólnopolskiej jest "około 20 tys. zadeklarowanych kandydatów do służby".

"Na początku byłem przekonany, iż zasadniczym czynnikiem, który wyzwala w ludziach zainteresowanie służbą jest na przykład chęć rozwoju osobistego, bonusów wynikających ze służby w formacji - tymczasem pomyliłem się" - powiedział Kukuła. Dodał, że ponad 80 proc. osób z pierwszej grupy powołanych do WOT podało "poczucie patriotyzmu", jako główną przyczynę wstąpienia do formacji. "Potwierdza się to założenie, że żołnierkę my Polacy mamy we krwi" - powiedział dowódca WOT.

Jak mówił, najbliższe plany względem Wojsk Obrony Terytorialnej są związane "z potrzebą budowy trzech kolejnych brygad". Dodał, że dwie takie brygady powstaną w województwie mazowieckim, jedna w województwie warmińsko-mazurskim.

Generał Kukuła powiedział, że zakończenie budowy formacji od strony strukturalnej jest zaplanowane z końcem 2019 roku. "Chcemy, żeby zafunkcjonowało siedemnaście brygad i łącznie służbę mogło rozpocząć w tej formacji pięćdziesiąt trzy tysiące żołnierzy" - podkreślił.

Generał tłumaczył, że szkolenie żołnierza WOT "trwa minimum sto dwadzieścia cztery dni w ciągu trzech lat, po tych trzech latach jest poddawany tak zwanej certyfikacji, czyli uzyskuje status, który w NATO, w krajach sojuszu nazywa się +combat ready+ i jest gotowy wtedy do walki". "Kluczem w przypadku Wojsk Obrony Terytorialnej jest pewna odmienność od zawodowej służby wojskowej i danie naszym żołnierzom szansy pogodzenia bycia aktywnym zawodowo, na polu cywilnym, w kwestii rodziny właśnie ze służbą wojskową" - dodał.

Dowódca WOT 31 maja złożył zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Warszawie o możliwości popełnienia przestępstwa. Dziewiątego czerwca śledczy wszczęli dochodzenie w sprawie znieważania żołnierzy, tj. o czyn z art. 216 Kodeksu karnego, który zagrożony jest karą grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do roku. Znieważenie miało mieć miejsce na jednym z portali internetowych.

"Powiadomiłem Prokuraturę Rejonową w Warszawie o możliwości popełnienia przestępstwa polegającego na zniesławieniu żołnierzy Wojska Polskiego, konkretnie żołnierzy Terytorialnej Służby Wojskowej" - przypomniał gen. Kukuła. "Tolerujemy krytykę, tolerujemy odmienne punkty widzenia, powiem więcej - uważnie się nawet w nie wsłuchujemy, są one absolutnie niezbędne i stanowią pewną sferę wolności, której jesteśmy w stanie również bronić i jesteśmy do tego powołani, ale nie możemy tolerować nazywania żołnierza Wojska Polskiego bandytą czy też kapusiem" - dodał generał.

WOT to najmłodszy, piąty rodzaj sił zbrojnych. Według założeń MON obrona terytorialna ma w 2018 r. liczyć ok. 35 tys. żołnierzy, a w roku 2019 - 53 tys. Misją formowanych Wojsk Obrony Terytorialnej jest obrona, a także wspieranie lokalnych społeczności m.in. poprzez reagowanie w sytuacjach klęsk żywiołowych, katastrof i wypadków. Mottem WOT są słowa "Zawsze gotowi, zawsze blisko". (PAP)

tnt/ malk/

 Copyright

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.